

## SYMBOLE NARODOWE W POLSCE

### GODŁO

Godłem Rzeczypospolitej Polskiej jest wizerunek orła białego ze złotą koroną na głowie zwróconego w prawo, z rozwiniętymi skrzydłami, z dziobem i szponami złotymi, umieszczony w czerwonym polu tarczy. Po koronacji Przemysła II, 26 czerwca 1295 r. w Gnieźnie, znak orła stał się herbem zjednoczonego na nowo Królestwa Polskiego. Wizerunek orła Przemysła zachował się na jego królewskiej pieczęci, która widnieje na dokumencie z sierpnia 1295 r. Biały orzeł w koronie stał się symbolem suwerenności i jedności państwa.

Wizerunek polskiego orła zmieniał się przez wieki.



Po zawarciu unii z Litwą, od czasów panowania Władysława Jagiełły, znakowi orła towarzyszył herb Litwy - jeździec na koniu czyli Pogoń. W czasie zaborów symbol orła był wyznacznikiem ciągłości państwa polskiego oraz dążenia do suwerenności. Po II wojnie światowej - w 1948 roku - orzeł stracił koronę. W wyniku przemian politycznych i ustrojowych w roku 1990 Orzeł Biały w koronie powrócił jako symbol narodowy.



### FLAGA POLSKI (FLAGA PAŃSTWOWA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ)

Flagą państwową Rzeczypospolitej Polskiej jest prostokątny płat tkaniny o barwach RP, umieszczony na maszcie. Jest nią również flaga z umieszczonym pośrodku białego pasa godłem Rzeczypospolitej Polskiej. Barwami Rzeczypospolitej Polskiej są kolory biały i czerwony, ułożone w dwóch poziomych, równoległych pasach tej samej szerokości, z których górny jest koloru białego, a dolny koloru czerwonego. Pas górny reprezentuje białego orła, a dolny czerwone pole tarczy herbowej. Barwy biała i czerwona zostały uznane za narodowe po raz pierwszy 3 maja 1792 r. Od 2004 roku 2 maja jest w Polsce oficjalnie obchodzony jako Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej.

### HYMN PAŃSTWOWY „MAZUREK DĄBROWSKIEGO”

Słowa hymnu Polski nazywanego „Pieśnią Legionów Polskich we Włoszech” – zostały napisane przez Józefa Wybickiego w miejscowości Reggio (nieдалеко Bolonii), w ówczesnej Republice Lombardzkiej (Włochy). Autor melodii, opartej na motywach ludowego mazurka jest nieznany.

Pieśń powstała w 1797 roku. Została napisana przez Wybickiego dla uświetnienia uroczystości pożegnania odchodzących z Reggio legionistów i tu została odśpiewana po raz pierwszy. Od 26 lutego 1927 jest oficjalnym hymnem państwowym Rzeczypospolitej Polskiej.

Marysia Stefańska

## "DO HYMNU"



### Ogólnopolski Konkurs „Do Hymnu”

29. października br. w ramach szkolnych obchodów 100 – lecia odzyskania przez Polskę niepodległości wzięliśmy udział, jako jedna z 300 szkół, w ogólnopolskim konkursie „Do Hymnu”. Chór składający się niemalże z 400 uczniów wykonał trzy pieśni: „Mazurka Dąbrowskiego”, „Rotę” i „Hymn do miłości ojczyzny”. Nasze wykonanie zarejestrowali członkowie ogólnopolskiego jury - koordynator i pomysłodawca konkursu Krzysztof Kozłowski z Narodowego Centrum Kultury oraz prof. Anna Domańska z Akademii Muzycznej w Łodzi. W Uniejowie pieśni zaśpiewało ponad 80 procent uczniów, co będzie dodatkowo punktowane w konkursie. Komisje jurorskie już 14 i 15 listopada zdecydują o wyborze szkół, które najlepiej wykonały utwory.

## Dzień Edukacji Narodowej

DEN obchodziliśmy w tym roku już 12 października. Tradycyjnie tego dnia uczciliśmy również pamięć o Papieżu - św. Janie Pawle II. Uczniowie (pod kierunkiem ks. P. Kasprzaka) w krótki, ale treściwy sposób przypomnieli sylwetkę tego Wielkiego Polaka z okazji 40 - lecia Jego pontyfikatu. Podczas występu nie mogło zabraknąć ukochanej przez wszystkich Barki.

Następnie klasa III B gimnazjum zaprezentowała zabawne przedstawienie „Jak Bóg stworzył Nauczyciela”.

Mogliśmy obejrzeć zmagania nauczyciela z niesfornymi uczniami w Niebie, Piekło i na Ziemi (wniosek: wszędzie praca nieziemsko trudna!). Byliśmy też świadkami Rady Pedagogicznej, która miała przybliżyć codzienność nauczyciela, a może nawet wzbudzić refleksję. Przedstawienie uświetniły też diabelskie tancerki i wokalistka.

Całość przygotowały panie: A. Kaczmarek, A. Pajor, E. Bartnik i L. Zaradzka.

Na koniec wiceburmistrz Piotr Majer wręczył Nagrody Burmistrza, a wicedyrektor Janusz Stawicki (w towarzystwie „nowej pani dyrektor” – Oktawii Irchy) przekazał Nagrody Dyrektora ...i można (trzeba!) było wrócić do codziennej rzeczywistości szkolnej, zachowując w pamięci słowa: [...] ty zaś, szlachetne zdrowie, ulubuj sobie wszystkich pracowników tej prześwieatnej instytucji oświatowej i wspieraj ich nadwątlone przez nas siły – tego życzą wdzięczne basalyki.

Agnieszka Kaczmarek





## ZADUSZKI

Zaduszki, inaczej Święto Zmarłych, w Polsce obchodzone jest 2 listopada. Jest treściowo połączone z poprzedzającą go uroczystością Wszystkich Świętych. W Polsce podczas tego dnia odwiedza się zmarłych na cmentarzach, ozdabia groby i zapala na nich symboliczne znicze. Wierzą, że płomień ogrzewające dusze błakające się po naszym świecie chronią przed złymi mocami. We wsch. części Polski urządzało się w ten dzień uroczyste posiłki, które spożywano w domach lub na grobach zapewniając sobie przy tym przychylność zmarłych i pomoc im w osiągnięciu spokoju. Ten obrzęd nazywano dziadami. Z kolei w zach. części naszego kraju przynoszono pożywienie pod kościoły i na cmentarze, które później rozdawano żebrakom, prosząc ich o modlitwę za zmarłych. Bogaci ludzie zapraszali żebraków na ucztę zaduszną i nocleg. Wierzyli że duchy przodków przyjmą postać dziada. Podczas Zaduszek pod kościołami na porządku dziennym były bóje o jedzenie wywoływane przez głodnych żebraków księża uznali, że trzeba to zwalczyć i ustanowili zbiór datków dla żebraków.



Ludność wierzyła, że w nocy z 1 na 2 listopada dusze zmarłych uwalniają się z czyśćca i błakają się po rozstajnych drogach, cmentarzach i uroczyskach, szukając pomocy, modlitwy i ofiary. Ponoć tylko naprawdę dobrzy i wierzący ludzie z ukrycia mogli zobaczyć tabuny zmarłych kierujących się o północy do kościoła. Podobno zmarli księża odprawiali tam dla nich msze. W tą szczególną noc nie wolno było opuszczać domu, wyjeżdżać, a zwłaszcza kierować się do kościoła, gdzie odprawiane były tajemne msze zmarłych.

Nadia Ircha

## 100 PRAC NA STULECIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Uczniowie klas IV i VII SP oraz III gimnazjum postanowili uczcić rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Wykonali 100 prac plastycznych. Wyrazili w nich swoje uczucia, patriotyzm, szacunek dla barw narodowych.

Prace te można zobaczyć na stronie internetowej naszej szkoły i na gazetce w szkole.



Porozmawiamy z p.wicedyrektorem Piotrem Kozłowskim

Jak Pan się czuje na nowym stanowisku?

Funkcja Wicedyrektora Szkoły w Uniejowie jest dla mnie wielkim zaszczytem. Cieszę się, że mogę pracować w tej szkole i jest to dla mnie ogromne wyzwanie.

**Czy obowiązki, które na Pana spadły, związane z objęciem nowej funkcji, dały się już we znaki?**

Bardzo lubię nowe wyzwania, a takim wyzwaniem jest praca w szkole. Oczywiście jest ogromna różnica pomiędzy nauczycielem, a Wicedyrektorem. Mam namyśli zakres obowiązków. Na obecną chwilę dajemy radę.

**Co Pan lubi w swej pracy, a czego nie?**

Bardzo lubię mieć dobre relacje ze Współpracownikami, uczniami, bo tylko w taki sposób można więcej osiągnąć. A co za tym idzie nie lubię konfliktów i podziałów.

**Bez czego nie umiałby Pan funkcjonować?**

Jest wiele rzeczy, bez których życie byłoby trudniejsze. Ja myślę, że o wiele trudniej byłoby mi bez przyjaciół, na których zawsze mogę liczyć; z którymi omawiam wiele ważnych spraw i funkcjonowanie bez ich pomocy byłoby o wiele trudniejsze, a czasami niemożliwe.

**Co najchętniej robi Pan w wolnym czasie?**

Mieszkam na wsi. Tam zawsze jest dużo pracy. Dlatego też w wolnych chwilach pracuję.

**Czy ma Pan swoje życiowe motto? Jeśli tak, to jakie?**

Jest ich kilka. Jednakże to najważniejsze „Rób tak aby po twoim odejściu ludzie zaczęli się nudzić”

**Jaki jest Pana ulubiony sportowiec?**

Moją pasją jest piłka nożna. Natomiast mianem - wzorem supersportowca oceniam Justynę Kowalczyk i Adama Małysza. Sportowców, którzy swoją postawą nie tylko osiągnęli sukces, ale sprawili, że dyscypliny, które były uznawane za niszowe, zaczęły dostrzegać kibice.

**Czego nigdy by Pan nie zjadł?**

Nie mam wygórowanych wymagań kulinarnych. Jednakże nie przepadam za "zupą owocową".

**Jaka jest Pana ulubiona książka?**



W szkole czytałem raczej wszystkie lektury i jak na razie na tym pozostaję.

**Jaka jest Pana ulubiona dyscyplina sportowa?**

Oczywiście, że piłka nożna.

**Jaki zawód chciał Pan wykonywać, gdy był Pan w naszym wieku?**

Nie pamiętam, abym miał wtedy sprecyzowane plany na przyszłość. Tak więc wszystko pozostawiałem przypadkowi i dobremu losowi.

**W skali od 1 do 10 jak bardzo lubi Pan słodycze?**

„12”

Za rozmowę dziękuję:  
Oktawia Ircha oraz Ala i Julia Kotarskie

## Szkoła w opinii czwartoklasistów

W ankiecie wzięło udział 40 uczniów klas czwartych.

Na pytanie: „Do 4 klasy poszedłeś/poszłaś...” większość ankietowanych odpowiedziała „chętnie”. Następnie, dzieci musiały powiedzieć, gdzie czuły się lepiej, w klasach 1-3 czy w klasie 4. Mimo niewielkiej różnicy w ilości głosów, większość twierdzi, że czuje się lepiej w klasie 4. Trzecie pytanie dotyczyło tego, jak bardzo stresujące dla dzieci było przejście z trzeciej do czwartej klasy. Znacząca większość uczniów odpowiedziała, że trochę się stresowała.

Czwartoklasiści za najlepsze zmiany uważają to, że mają nowych nauczycieli, lekcje w różnych klasach oraz nowego wychowawcę. Z kolei chodzenie „z klasy do klasy” część dzieci uznała również za zaletę, a część za wadę, podobnie jak to, że mają dużo więcej nauki i prac domowych niż w klasach 1-3. Przeszkadzają im również ciężkie plecaki.

W ostatnim pytaniu ankietowani mieli powiedzieć jak czują się jako 4-klasiści. Padły odpowiedzi takie jak: „fajnie”, „inaczej”, „bardzo fajnie”, „dziwnie”, „dobrze”, „czuję się jak dorosły”.

Wnioskując – mimo że przejście do czwartej klasy było dla dzieci lekko stresujące, to czują się raczej dobrze. Zdania we wszystkich kwestiach były podzielone, a różnice w ilości głosów dość niewielkie.

Justyna Wawrzyniak i Ola Bierzyńska



## Zosia Grzelak i Kasia Górka polecają.....

"**Delirium**" jest pierwszą częścią trylogii, od której zaczynałam swoją przygodę z "poważniejszymi" książkami. Została napisana przez Lauren Oliver oraz wydana przez wydawnictwo Moondrive. Powieść przedstawia nam świat przyszłości, w którym społeczeństwo jest zagrożone chorobą noszącą nazwę: amor deliria nervosa, czy też inaczej miłość. Wynaleziono na nią lek, który musi przyjąć każdy obywatel po ukończeniu 18 roku życia. Taki obowiązek ma również główna bohaterka Lena.

Wbrew pozorom nie budzi on w niej lęku, a wręcz przeciwnie. Nie może się go doczekać. Tak przynajmniej jest do czasu. Do czasu, w którym nie poznaje chłopaka o imieniu Alex. Chłopaka, który skrywa wiele tajemnic. Nowa znajomość zaczyna napędzać ją wątpliwościami i powoduje, że Lena traci wiarę w wartości, którymi się kierowała.

"Delirium" to jedna z książek, dzięki którym pokochałam czytanie. Jest bardzo wciągająca i zadowoli czytelników w różnym wieku. Zwłaszcza fanów "Igrzysk Śmierci". Autorka idealnie przedstawiła w niej oba oblicza miłości. Zarówno tą stronę, która rani oraz tę, która napędza nas szczęściem.

*Zosia Grzelak*

„**Akademia mroku**” To seria książek napisanych przez Gabrielle Polle. Opowiada o losach pewnej dziewczyny, która idzie do szkoły. Niestety, szkoła ta skrywa niebezpieczną tajemnicę, która z kolei może zdecydować o życiu dziewczyny. Bohaterka poznaje nowych ludzi, niektórzy nie pałają do niej sympatią. Żałuję, że nie przeczytałam czwartej części, gdyż nie została przetłumaczona na j. polski, ale pozostałe trzy bardzo mi się spodobały.

*Kasia Górka*

## NASZE PRÓBY POETYCKIE

### „Moja mała Ojczyzna”

Tutaj moja jest Ojczyzna,  
Každy mi to przyzna.  
Tu są łąki, są i kwiaty,  
Mieszka biedny i bogaty.  
Mamy lasy, mamy pola,  
Na nich burak i fasola.  
Są warzywa i owoce.  
Piękne dni, gwiazdzone noce.  
Czasem pada, czasem świeci  
słońce,  
Dni są zimne i gorące.  
Nasza okolica jest piękna i  
radosna,  
A każdego roku wraca do nas  
wiosna.  
Piękna, kolorowa, usłana kwiatami,  
Zapachem, zielenią, ciągnie się  
polami.  
Každy wrócić tutaj pragnie,  
Bo w naszej wsi jest naprawdę  
ładnie.

*Ewa Ostrowska*

\* \* \*

Mieszkam w mieście Uniejowie  
trochę Wam o nim opowiem.  
Jest tu wszystko to, co trzeba,  
rzeka, park, no i drzewa.  
Są zabytki, jest i zamek,  
Cerkiew nieopodal nawet.  
Každy tu każdego zna,  
„dzień dobry” – mówi,  
gdy do pracy gna.  
W naszym mieście nikt się nie  
nudzi.  
Od rana do wieczora  
przy basenach tłum ludzi.  
Jeśli chcesz nas odwiedzić,  
to zachęcamy i na termy  
zapraszamy.

*Igor Szymczak*

### „Widok z baszty”

W centralnej Polsce, w miasteczku  
Uniejów  
znajdziesz przepiękny zamek z  
dawnych dziejów.  
Z czerwonej cegły te mury  
powstały,  
nawiedza je czasem duch Białej  
Damy.  
Przy zamku baszta w górę się wije,

któż zliczy ile schodów ona tam kryje.

Lecz gdy się znajdzie śmiałek odważny,

pokona wszystkie schody tej  
baszty.

A jak już dotrze na szczyt turysta  
wytrwały,  
pięknej panoramy zobaczy kawałek  
niemały.

Tu drzewa wysokie tworzą park  
zielony,  
gdzie mnóstwo ścieżek i pomników  
przyrody.

A obok dostojnie Warta nurtem nie  
spieszy,  
nad nią przewieszony most i kładka  
dla pieszych.

Przy samej kładeczce, tuż nad  
rzeką Wartą,  
dwie wielkie armaty gotowe strzelić  
wodą termalną.

Nad wszystkim dumnie króluje  
gotycka Kolegiata,  
pamiętająca czasy zamku – jej  
średniowiecznego brata.

Ot, takie to oczom ukażą się  
krajobrazy,  
Każdemu, kto się w Uniejowie na  
basztę wejść odważy.

*Alek Wegner*

## TAK ŚWIĘTOWALIŚMY 100. ROCZNICĘ ODZYSKANIA PRZEZ POLSKĘ NIEPODLEGŁOŚCI

**Rajd "Dla Niepodległej"**  
organizowany przez oddział PTTK w Łęczycy



**Nasz udział w uroczystościach gminnych**

